

Sygn. akt V CZ 101/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSA Jacek Grela (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku A. L.  
przy uczestnictwie S. K., D. K., P. L., J. L., S. L. i K. M.  
o dział spadku,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 23 stycznia 2015 r.,  
zażalenia wnioskodawczyni na postanowienie Sądu Okręgowego w Ś.  
z dnia 11 sierpnia 2014 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając  
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego sądowi  
wydającemu orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2014 r., Sąd Okręgowy w Ś. odrzucił skargę kasacyjną wnioskodawczynie A. L.

W uzasadnieniu wskazanego orzeczenia, Sąd drugiej instancji podniósł m.in., że w sprawie o dział spadku o wartości przedmiotu zaskarżenia decyduje wyłącznie wartość interesu majątkowego, naruszonego przez zaskarżone orzeczenie. W rezultacie, skoro wartość przedmiotu zaskarżenia wskazana w skardze kasacyjnej - która nie jest wiążąca dla sądu - oczywiście jest niższa niż sto pięćdziesiąt tysięcy złotych, to skarga kasacyjna jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu. Sąd odwoławczy podkreślił, że wnioskodawczynie określiła wartość przedmiotu zaskarżenia jako różnicę między kwotą ustaloną przez Sąd Rejonowy, tj. 196.200 zł, a kwotą przez nią wskazaną, tj. 125.000 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie, zaskarżyła zażaleniem wnioskodawczynie, zarzucając naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 519<sup>1</sup> § 4 pkt 4 k.p.c. i art. 684 k.p.c.

Wskazując na powyższe, wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości.

W uzasadnieniu zażalenia, wnioskodawczynie wskazała, że kwestionuje zasadę podziału, polegającą na tym, że przyznano jej na własność nieruchomości z obowiązkiem spłaty pozostałych współwłaścicieli. Tymczasem, ze względu na wartość majątku podlegającego podziałowi, Sąd winien (nie będąc związany treścią wniosku), zastosować odmienny sposób podziału, tj. sprzedaż licytacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego od dawna ukształtowane jest już stanowisko, zgodnie z którym w sprawach o podział majątku (tzw. działowych), wartość przedmiotu zaskarżenia z reguły nie może przekraczać udziału należącego do uczestnika postępowania (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2014 r., I CZ 113/13, niepubl.). W sprawach tych oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego jest związane ściśle z wynikami postępowania

i nie przesądza jej wartość samego przedmiotu podziału. Określa ją natomiast wartość przedmiotu kwestionowanego w skardze kasacyjnej rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji. Jeżeli zatem skarżący kwestionuje to orzeczenie w całości, to wartość przedmiotu zaskarżenia nie powinna przekraczać jego udziału w dzielonym majątku (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2013 r., IV CSK 98/13, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2014 r., III CZ 28/14, niepubl.).

Jednakże powyższa zasada doznaje w praktyce pewnych modyfikacji. Przyjmuje się bowiem, że – wprawdzie wyjątkowo – ale np. gdy uczestnik podważa samą zasadę podziału, twierdząc, że dzielony majątek nie stanowi wspólności (współwłasności), albo gdy zaskarża rozstrzygnięcie dotyczące roszczeń dochodzonych z tytułu posiadania rzeczy wspólnej lub tytułem zwrotu pożytków albo rozliczenia nakładów w wysokości przekraczającej wartość udziału, wartość przedmiotu zaskarżenia może być wyższa niż wartość udziału (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2013 r., II CZ 57/13, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2012 r., II CZ 66/12, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2003 r., III CZ 153/02, OSNC 2004, nr 4, poz. 60).

Podkreśla się także, że jeżeli uczestnik postępowania kwestionuje podział żądając przyznania przedmiotu współwłasności w całości, to wartość przedmiotu zaskarżenia tą skargą odpowiada nie udziałowi lecz wartości całego majątku będącego przedmiotem współwłasności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r., V CZ 66/07, niepubl.).

W rezultacie przyjąć należy, że pojęcie zasady podziału nie ma jednolitego charakteru. Z jednej strony podważanie przez uczestnika zasady podziału może przejawiać się w kwestionowaniu samego stosunku współwłasności w odniesieniu do danego majątku, z drugiej strony, może polegać np. na kwestionowaniu uprawnienia do żądania zniesienia współwłasności ze względu na jego wyłączenie, stosownie do treści art. 210 k.c. Wreszcie, pod pojęciem zasady podziału kryje się również sposób jego przeprowadzenia.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, wnioskodawczyni kwestionuje sposób podziału majątku, polegający na przyznaniu jej na własność nieruchomości z obowiązkiem spłaty pozostałych uczestników postępowania, natomiast domaga się dokonania tzw. podziału cywilnego.

Niewątpliwie, wniesiony przez wnioskodawczynię środek zaskarżenia dotyczy całego majątku podlegającego podziałowi. Proponowany przez nią sposób podziału, a więc sprzedaż nieruchomości, która stanowi najistotniejszy składnik dzielonego spadku, wpływa nie tylko na jej sytuację prawną, ale również sytuację prawną pozostałych uczestników postępowania. Zauważyć należy, że sprzedaż rzeczy odbywa się na podstawie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym, według określonych zasad, np. dotyczących licytacji.

Przed podjęciem decyzji o takim sposobie podziału majątku, Sąd orzekający musi rozważyć szereg okoliczności, związanych ze wszystkimi uczestnikami. Podkreślenia wymaga bowiem, że art. 212 § 2 k.c. stanowi m.in., że przy zniesieniu współwłasności "rzecz, która nie daje się podzielić" może być sprzedana stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Występujące w tym przepisie określenie "rzecz, która nie daje się podzielić" odnosi się nie tylko do takiej rzeczy, która fizycznie (w naturze) nie daje się podzielić, ale także do rzeczy odnośnie której, ze względu np. na stosunki osobiste łączące współwłaścicieli, ich zasobność, ich stosunki rodzinne, rodzaj wniosków o zniesienie współwłasności, podział tej rzeczy i przydzielenie jej części na własność poszczególnym współwłaścicielom, jest niemożliwe. To samo odnosi się do sytuacji, gdy żaden ze współwłaścicieli nie wyraża zgody na przyznanie mu rzeczy. Wówczas sąd zarządza jej sprzedaż (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2003 r., V CK 174/02, niepubl.). Uprawnienie sądu w zakresie wyboru sposobu zniesienia współwłasności doznaje wszakże ograniczeń wynikających z konieczności respektowania woli współwłaścicieli, wbrew której nie można przyznać rzeczy jednemu z nich, jeśli żaden ze współwłaścicieli nie życzy sobie takiego sposobu zniesienia współwłasności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2000 r., V CKN 257/00, niepubl.).

Podsumowując, zgodzić się należy z zapatrywaniem, że ze względu na niejednolite sposoby podziału (zniesienia współwłasności) wiązanie wartości przedmiotu zaskarżenia z wartością udziału skarżącego w wielu wypadkach nie odzwierciedla wartości ocenianej przez uczestnika, do którego przecież należy w zasadzie wskazanie (określenie) tej wartości. Gdyby stosować tylko kryterium arytmetyczne deformowałoby to rzeczywistą wartość interesu skarżącego, który w sposobie podziału upatruje istotne znaczenie (tak: uzasadnienie cytowanego już postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r., V CZ 66/07, niepubl.).

W tym stanie rzeczy, w okolicznościach analizowanego przypadku, uznać należało, że wartość przedmiotu zaskarżenia odpowiada wartości całego majątku podlegającego podziałowi.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. oraz art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.